

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 18-go kwietnia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawiana 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNILÓWICZE — ul. Wileńska 1  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batorskiego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8  
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Paryż, 13 kwietnia.

Francja obecna może wyczuć dwa razy tyle ludności ile jej posiada. W obu sąsiadujących z nią krajach jest ludność nadmiar w stosunku do państwowego terytorium. Żadna siła ludzka nie przeskodzi imigracji do Francji — z Niemiec i Włoch. Żadna siła ludzka? Może powidziane zbyt apodyktycznie. Owszem, można sprawę uregulować, lecz rzecz nielata. Dlatego właśnie Komitet Narodowy Pracy organizuje, nie w Paryżu, lecz w Londynie walny kongres międzynarodowy, mający tam między 18 a 23 maja obradować właśnie nad najpraktyczniejszym i najsprawiedliwszym uregulowaniem — emigracji i imigracji w państwach, których reprezentanci wezmą w Kongresie udział.

Sprawa ważna. Osobliwie wielkiej wagi dla Francji. Bo we Francji ludność jak uwięźnięta się nie wzrasta tak nie wzrasta. Nie wydłuża się Francja, ale... potrzebuje z zewnątrz rąk do pracy. Cóż przeto zrobić? Zamknąć hermetycznie szlabany graniczne, cudzoziemców wcale do Francji nie wpuszczać, a jeśli wpuszczać to tylko takich to takich? Rzecz — prawie niemożliwa; mało praktyczna a najprawdopodobniej niebezpieczna. Otworzyć na losie granicę? Mogłoby to wytworzyć bardzo fatalne «komplakacje» wewnętrzne; mogłyby powstać zwarte kolonie cudzoziemców, żyjące odosobnione od całego życia narodowego francuskiego. Mogłyby wyniknąć trudności o charakterze międzynarodowym...

Są którzy doradzają: ograniczyć liczbę cudzoziemców osiedlających się we Francji, uczynić selekcję tych, którzy istotnie mogą być pożyteczni. Zmniejszy to do bardzo znacznego stopnia imigrację i z tą imigracją doprowadzoną do minimum, jakos sobie dalszą radę... Wchłonie się ją. D'abord contingenter et selectiontr ensuite l'absorber. Oto niezawodny przepis. Krótko mówiąc i bez ogródek: cudzoziemców osiedlających się we Francji, szukających we Francji zarobku, należy wynarodowić, sfrancuzić... Zład może dla Francji urosnąć tylko korzyść.

Autor rozgłoszeń — zbyt rozgłoszeń w stosunku do swych zalet powieści «La garconne», p. Victor Marguerite chętnie postuluje się piórem publicysty, nawet politycznego. Niedawno sporo hałasu narobił jego energiczny i cięty artykuł wstępny w «La Volonté», poświęcony wykazaniem, że jednym z tych, którzy parli do wojny był... Poincaré, le revanchar, jak go Marguerite nazywa. W ciągu lat całych — pisze — współzawodnictwo angielskie, ambicje rosyjskie i szowinizm francuski opasywały Niemcy i ścisnęły je jak łańcuchem. Najechanie brutalne przez nie Belgii nie było mu przyczyną leż skutkiem. Nie wywołano wojny lecz ucywiliono ją nieuniknioną. Poincaré chciał wojny, pragnął jej, part do niej — a wspólny z Joffre'em, z generałem Castelnau i Millerandem ponosi odpowiedzialność, że Francja nie była do wojny przygotowana... Francja w pierwszych paru miesiącach wojny była «nad brzegiem przepaści» Uratowało ją... niesłychane bohaterstwo francuskiego żołnierza.

Victor Marguerite poczytuje dwa tomy pamiętników Poincaré'go za stos «papierów» kancelaryjnych, niemających najmniejszego zasadniczego znaczenia. «Obstaje przy swoim, że od roku 1912 go Poincaré przykladał rękę do rozpętania się wojny. A jeżeli już o wojnie mowa, niech wspomnę o... o starej, zastłonej, Paryżowi doskonałej znajomości — funicularne — do Belleville. Nie tęga była; okrutnie powolna; lecz, jechało się przyjemnie i kosztowało to wszystko jednego «susun son!» Potem kosztowało już dwa «susy». Lecz i to zaczęło nie wyrzymywać kalkulacji — w dzisiejszych czasach. Kolejka musiała ustąpić miejsca autobusom, o wiele, wiele droższym. A teraz oto... już i relsy rozbierają. Kiedym się przyglądał tej ruinacji, jakiś nieznośny pan tracił mnie łokciem i rzekł przyciszonym, smutnym głosem:

— Oto i znika ostatni ślad szczęśliwych, przedwojennych czasów, de l'heureuse avant guerre...

## To czego nie było w odczycie.

Jak już donosiliśmy swojego czasu, bał w Wilnie, przed kilku tygodniami, dziennikarz holenderski, dr. F. Wirtz, przejeżdżając z Kowna do Kowna powracając. Pisaliśmy, że dr. Wirtz specjalnie interesuje się sprawą mniejszości narodowych i w tym celu objechał i zwiedził nie mały świat kawałek. Zamieściliśmy również wywiad naszego współpracownika o sytuacji ogólnej w Rosji sowieckiej. Należy dodać, że przedstawieliśmy nasze pismo odbył z dr. Wirtzem dłuższą rozmowę na temat sporu litewsko-polskiego, która to rozmowa wypadła tem ciekawiej, że głównym celem odwiedzin Wilna przez wybitnego dziennikarza było zbadanie sytuacji mniejszości litewskiej w Wileńszczyźnie i zebranie materiału dla odczytu w Kownie.

Zaproszony przez T-wo Przyjaciół Ligi Narodów w Kownie, wyjechał dr. Wirtz z Wilna i udał się przez Warszawę, Grajewo i Królewiec do Kowna, gdzie rzeczywiście dnia 13 b. m. wygłosił odczyt p. t. «Sprawa mniejszości narodowych, a Litwinii Wileńszczyzny».

Odczyt ten nie przypadł do gustu większości rządzących sier kowieńskich. Możemy śmiało twierdzić, iż głównie dlatego, że prelegent traktował Litwinów Wileńszczyzny jako mniejszość i ustawił ich na jednej płaszczyźnie z mniejszościami narodowościowymi Litwy kow. Wiadomo zaś, iż Kowno stoi na stanowisku że Ziemia Wileńska nasiedlona jest wyłącznie przez ludność narodowości litewskiej. W końcu odczytu, prelegent zaznaczył, że mogłyby się stać tecznikami sprawy litewskiej w Wileńszczyźnie, tylko w takim wypadku, o ile zasady traktowania mniejszości narodowych przyjęte przez cywilizowane państwa przestrzegane będą również przez rząd kowieński.

Jak już zaznaczyliśmy, odczyt nie podobał się w Kownie. Na sali zebrało się zaledwie 60 osób, w tej liczbie przedstawiciele frakcji polskiej, żydowskiej i niemieckiej, sprawozdawcy pism mniejszościowych i inne osoby mniej lub więcej, ale zainteresowane, w poruszonym problemie bezpośrednio.

Skoro już tak się stało, że dr. Wirtz, osoba w nieporozumieniach litewsko-polskich, że się tak wyrażymy, trzecia, wygłosił właśnie odczyt w Kownie i to o sytuacji Litwinów Wileńszczyzny, skoro na specjalne zaproszenia kowieńskiego T-wo to uczynił i na odczycie tym, niewątpliwie wbrew swej woli, nie mógł zupełnie być szczerym w poruszonym przedmiocie, — musimy i my ze swej strony zastrzec się przeciwko identyfikowaniu sytuacji Polaków kowieńskich i sytuacji Litwinów wileńskich, i otwarcie wypowiedzieć, czego bezstronny dziennikarz holenderski w swym odczycie kowieńskim, ze względu na kulturowe, nie dopowiedział.

Oto w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma, podczas pobytu w Wilnie, dr. Wirtz podzielił się bardzo ciekawymi spostrzeżeniami o Kownie. Porównał on obecnie panujące w Kownie stosunki do Bolszewizmu, gdyż tu i tam rządzi właściwie jedna tylko partja, a rządy te nazwać można śmiało dyktaturą. I tu i tam, w stosunku do obywateli in-

nych przekonań politycznych, stosuje się system terroru i gwałtu. Dalej mówił dr. Wirtz o przejawach młodej kultury litewskiej, która jego zdaniem jest nie tylko młoda, ale również niska i jednostronna. Mówił o analfabetyzmie panującym w kowieńskich urzędach państwowych, nawet ministerstwach, o nieuctwie, karjerowiczostwie, ślepej nienawiści do Polaków, o tych wszystkich przejawach ciemnej dyktatury pół-inteligentów, pod rządami której cierpi tysiące Polaków kowieńskich. Dr. Wirtz zwiedził dokładnie Litwę, odwiedził nie jedną na niej miejscowość, zbadał sytuację gospodarczą i polityczną państwa kowieńskiego i doszedł do przekonania, że w rządzeniu państwem posługują się tamtejsi Litwini absurdalnymi posunięciami politycznymi na zewnątrz, a małostkowymi śmiešnościami w stosunku do spraw polityki wewnętrznej. Więcej — dr. Wirtz oświadczył naszemu współpracownikowi, iż jego zdaniem istnienie niepodległej Litwy nie jest bynajmniej koniecznością dziejową ani Europy, ani krajów na jej wschodzie położonych.

I oto po Kownie, przybywa dr. Wirtz do Wilna — ma przecież przygotować się do odczytu o sytuacji «Litwinów wileńskich».

Pierwsze pytanie jakieśmy mu zadali, było: «Czy widział Pan już w Wilnie Litwinów?» — Dr. Wirtz uśmiechnął się tylko i odrzekł: «W istocie nie spotkałem ani jednego, ale mam nadzieję zobaczyć ich może utro». Zaczekaliśmy do jutra. Na zajęciu dr. Wirtz oświadczył co następuje: «Prócz tych, których adresy dano mi w Kownie, żadnych Litwinów nie widziałem. Wprawdzie nie władam ani językiem polskim, ani litewskim, wszakże mam tak wyrobione ucho, że odróżniłbym, na ulicy język litewski od polskiego, tymczasem nie słyssałem dotąd ani jednego wyrazu wypowiedzianego po litewsku. Chcąc jednak posiadać dowód bardziej oczywisty, odwiedziłem w Wilnie wszystkie księgarnie. Muszę panu zaznaczyć, że żaden uścisk i wpływ sfer rządowych nie może zmusić księgarza-handlarza do niesprzedawania książek pokupnych i poczytnych. I cóż znalazłem; ani w jednej księgarni, która wogóle nie posiadała za usługę, nie znalazłem książek w języku litewskim. Książki takie zastałem jedynie w jednej księgarni przy ul. Św. Jankiej, gdzie sprzedawane są wyłącznie książki litewskie. Księgarnia ta widocznie się prosperuje i nie spotkałem tam, podczas kilkakrotnego zachodzenia, ani jednego klienta. Muszę przyznać, że kultura litewska w Wilnie nie istnieje, tak samo jak niema tu Litwinów».

Po tem wyznaniu, widocznie znacznie rozczarowany, pokazał nam dr. Wirtz kawałek papieru, na którym sobie zanotował «urządowe dane statystyczne», jakimi go obdarzono w Kownie. Według tych «danych» liczba Litwinów na Ziemi Wileńskiej ma sięgać pół miliona mieszkańców... Dr. Wirtz pobrażliwie pokręcił głową nad skrawkiem tego najoczywistszego dlań teraz... kłamstwa kowieńskiego.

## Zabójstwo Huberta Lindego.

Ostatni dzień procesu.

WARSZAWA, 17 IV. PAT. Po wygłoszeniu replik ze strony powodu cywilnego, przedstawiciela prokuratury generalnej Wernera i po odpowiedziach obrońców zabrał głos oskarżony Linde, który w dłuższym przemówieniu dowodził swej niewinności, wykazując swoje zasługi dla P. K. O. podczas swej działalności. W zakończeniu prosił o werdykt uniewinniający; o to samo prosili i współoskarżeni Bau i Hryniewicz. — Sąd wydał decyzję, że wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek o godzinie 10 rano.

Zabójca ujęty.

WARSZAWA, 17 IV. PAT. Po decyzji Sądu Okręgowego w sprawie Lindego, że wyrok będzie ogłoszony w poniedziałek o godz. 10 rano, Linde opuścił gmach Sądu Okręgowego przy ul. Miodowej udając się do mieszkania swego przy ul. Brzozowej. Przy zbiegu ulic Celnej i Brzozowej padł nieoczekiwanie strzał po którym Linde z jękiem osunął się na ziemię. Strzał skierowany w tył głowy poniżej ucha był śmiertelny. Towarzyszący Lindemu kuzyn jego Rudolf Clicki spóźrzył uciekającego jakiegoś wojskowego, który będąc zauważony skierował wówczas lufę brauningu w stronę Clickiego. — Clicki schronił się za występ muru. — Uciekającego w dalszym ciągu zbrodniarza pochwyli stojący na rogu ulicy posterunkowy. Aresztowany sprawca zamachu zeznał w komisariacie, że nazywa się Wacław Cmielecki i jest sierżantem zawodowym w oficerskiej szkole piechoty. Śledztwo w sprawie zamachu w toku.

Szczegóły o zabójcy i zabitym.

WARSZAWA, 17 IV. (tel. wst. Słowa). Zabójca b. ministra Huberta Lindego, Wacław Cmielecki w oficerskiej szkole piechoty pełnił obowiązki podoficera sanitarnego. Natychmiast po ujęciu go przez posterunkowego policji oddany został do dyspozycji żandarmerji wojskowej, która przeprowadziła badania wstępne. Cmielecki zeznał, że przysłuchował się sprawie sądowej skierowanej przeciw min. Lindemu i doszedł do przekonania, że Linde jest winny, lecz ujdzie kary, gdyż sąd ulegając wpływom partyjnym wyda wyrok uniewinniający.

## Powrót min. Skrzyńskiego.

WARSZAWA 17 4 PAT. Dnia 17 bm. o godz. 16 min. 10 Prezes Rady Ministrów i min. spraw zagranicznych Skrzyński powrócił z podróży do Czechosłowacji i Austrii wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Sprawozdanie min. Skrzyńskiego.

WARSZAWA, 17. 4. Pat. Rada Ministrów na posiedzeniu z dnia 17 bm. wysłuchala sprawozdania Prezesa Rady Ministrów i min. spraw zagranicznych Skrzyńskiego z podróży do Czechosłowacji i Austrii oraz przyjęła wniosek min. spraw wewnętrznych w sprawie państwowego zakładu higienicznego i rozpoczęła dyskusję nad projektem osiągnięcia równowagi budżetowej.

## „Messenger Polonais“ o wizycie Skrzyńskiego.

«Messenger Polonais» w numerze swym z dn. 16 b. m. poświęca artykuł wstępny wizycie pana premiera Skrzyńskiego w Wiedniu stwierdzając, że wizyta ta podkreśla dobre stosunki, które zawsze panowały między Polską i Austrią od chwili zawarcia traktatów w Wersalu i St. Germain. Pozatem tradycje wiekowe łączą obydwie kraje, że wspomniemy tylko, iż niejedną arcyksiężniczką austriacką zasiadła na tronie polskim, Jana Sobieskiego pod Wiedniem, wreszcie i ten fakt, że, mimo wspólnych granic, oba państwa żyły w dobrej zgodzie i nie miały nigdy zbrojnego konfliktu. Jeżeli zaś później starając się wnieść mrok nieufności i niezgodności między Polską i światem generalistycznym Prus, stała się wspomnianą impermatką austriacką różną była od rosyjskiej polityki i Galicji, w obiegłym wieku była jedyną częścią Polski, gdzie życie narodowe mogło się rozwijać. Opcenie, podczas pobytu premiera w Wiedniu ma nastąpić

podpisanie nowego traktatu arbitrażowego który stanie się nowym ogniwem w serii podobnych konwencji, zawartych przez Polskę z innymi państwami europejskimi, a zadaniem których jest konsolidacja pokoju europejskiego. Spodziewać się też należy, że rozwijające się stosunki ekonomiczne pomiędzy obu krajami doprowadzą wkrótce do zawarcia traktatu handlowego. W tym stanie rzeczy wizyta p. Skrzyńskiego stanowi akt przyjaźni kulturowej, który należy podkreślić. Podczas, gdy w Berlinie spotyka się liczne dowody kampanji antypolskiej, starającej się wnieść mrok nieufności i niezgodności między Polską i światem generalistycznym Prus, stała się wspomnianą impermatką austriacką różną była od rosyjskiej polityki i Galicji, w obiegłym wieku była jedyną częścią Polski, gdzie życie narodowe mogło się rozwijać. Opcenie, podczas pobytu premiera w Wiedniu ma nastąpić

## Sojusz niemiecko-sowiecki.

PARYŻ, 17. IV. Pat. «Le Journal» donosi z Berlina, że tamtejsze cudzoziemskie kolea dyplomatyczne uważają, iż sojusz niemiecko-rosyjski postawi Ententę wobec Ligi politycznej Berlina, Moskwy i Angory co nie wpłynie na ułatwienie obrad komisji, mającej zbadać sprawę zmian w Radzie Ligi Narodów, a w następstwie i na ułatwienie osiągnięcia porozumienia z Niemcami. Światowe echa tego sojuszu spowodować mogą dymisję Stresemana, który nie aprobuje całkowicie tego rodzaju polityki.

## Anglia wobec rokowań niemiecko-sowieckich.

LONDYN, 17. IV. Pat. Wydaje się być rzeczą niewątpliwą, że rząd angielski nie przedsięwzięnie żadnych kroków protestacyjnych przeciwko toczącym się obecnie rokowaniom niemiecko-sowieckim, jakkolwiek bezwarunkowo niezadowolony jest z nowego traktatu niemiecko-sowieckiego, którego rokowania dotyczą Angory.

Cała niemała prasa powtarza wysunięte wczoraj argumenty antysowieckie i podkreśla nieufność co do rzekomej otwartości Niemiec w sprawie istotnego tekstu traktatu. Niektóre dzienniki, krytykują ponownie wierność rządu brytyjskiego, i dopatrują się w rokowaniach sowiecko-niemieckich manewru sowieckiego, mającego na celu rozbić Ligę.

## Manifestacja kobieca w Londynie.

LONDYN 17 4 PAT. Dział odbyła się tu olbrzymia manifestacja, w której wzięły udział około 20 tysięcy kobiet, skierowana przeciwko wszelkiego rodzaju strajkom i lokautom.

Najnowsza atrakcja sezonu!

Czy pani mieszka sama?

Dzisiaj w kinie „POLONJA“

## DRUSKIENIKI

zdrojowisko położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi. Radjocenne solanki. Chlorobromowe. Kąpiele solankowe, kwasowe, borowinowe. Hydroterapia. Elektroterapia. Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kaskadowe.

SUCHO, SŁONECZNIE, w ESZO, TANIO!  
Dużo spacerów i wycieczek. Rybactwo. Grzybobranie.  
Sezon od 15-go maja do 20 września.  
Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu: Warszawa, Marszałkowska 130 1-sze piętro.

KUPIE natychmiast nowy lub używany motor 10 — 12 HP pniażu ziemnego. Natomiast sprzedam 9 silny motor prądu stałego. 11 Raduńska 67 (sklep spożywczy).

## Instytut piękności

przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657 otworzyła dama z dyplomem «Institute de Beauté» w Paryżu. Masaż twarzy. Usuwanie zmarszczek. Leczenie włosów od wypad. i łupieżu. Odwłoczenie skóry. Masque Pâte. W.Z.P. 53

Wyjątkowo Tani! Na samych najdogodniejszych warunkach różne w wyborze duży Meble poleca skład mebli S. Ancelewicz Wilno, ul. Niemiecka 15 (w podwórzu).

# ECHA KRAJOWE

## Sprzedż biletów w przedświątecznym okresie na kolejach.

Nieśwież 16 kwietnia.

— Korespondencja Słowa —

Znaną dobrze jest rzeczą, iż w okresie przedświątecznym ruch na kolejach znacznie się wzmacnia, to też powszechnie przyjęłym zwyczajem władze kolejowe czynią różne ułatwienia, jak np. zwiększają ilość pociągów lub przynajmniej wagonów i t. d. Na naszej linii nie zmienia się absolutnie nic! Do tego stopnia ignorowane są interesy pasażerów, że nawet kasa kolejowa otwiera się w tej samej porze co zawsze; rezultat dla pasażerów są bardzo niemiłe; w olbrzymiej kolejce pchają się do okienka kasowego, gdy łaskawie zostanie otwarte; często zostaje załóżką tak wolno jak zawsze, a inni nie docisnąwszy się do okienka, nagle słyszą sygnał do odejścia pociągu, chwytają więc w popłochu manaki i prawie wpadając pod koła pociągu, pchają się bez biletów do wagonów prawie jak za czasów bolszewickich. Tu spotykają ich nowa niemota niespodzianka; oto konduktor, wydając bilety w wagonie, każe płacić od każdej osoby karę 1 zł., choć jasne jest wszystkim, że nie pasażerowie są winni, a kolej. Na dobitkę nie można dostać biletu do tej miejscowości gdzie się jedzie, a jedynie do jednej z najbliższych stacji, gdzie znowu trzeba wystawać się w kolejce. Nadmienić trzeba, iż w okresie przedświątecznym ogromna przewaga pasażerów składa się z osób korzystających ze zniżek, jak np. urzędnicy, wojsko, młodzież, a prawa do zniżek konduktor wydający bilety nie uwzględnia. Poruszamy tę sprawę z naciskiem, gdyż staje się systematycznym objawem; w Horodzieju zaobserwowałem to niejednokrotnie. Mam nadzieję, że władze kolejowe, uznając słuszną przysługę, iż nie nosi dla tabakierki, a tabakiera dla nosa, zechcą wydać potrzebne zarządzenia, by podróżni nie byli w przyszłości narażeni na niewygodę i niepotrzebne koszty.

Z. D.

### GRODNO

— (LS) Nadwyżka w Magistracie. W Wydziale Gospodarczym w Magistracie m. Grodna urzędniczka, młoda panna, lat 19, kuzynka viceprezydenta naszego miasta, pochodząca z zamożnej, inteligentnej rodziny od 3 lat uprawiała w swoim rezerwiec pewien sport brania cudzych pieniędzy. Suma wzięta przez tę pannę sięga do 6.000 złotych.

Prof. D-r

W. Jasiński

powrócił

Wielka 24. Od g. 4-6 w.

W sprawie Obchodu 3-go maja.

Zarząd Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Okręgu Wileńskiego prosi przedstawicieli wszystkich organizacji i stowarzyszeń, na zebranie w środę 21 kwietnia b.r. godz. 19 (lokal Rady Opiekunów Kresowej) celem omówienia spraw związanych z obchodem 3-go maja.

ZARZĄD.

W. Kiernowski.

## Wnioski ministra Zdziechowskiego.

WARSZAWA, 17 IV. (tel. wł. Słowa).

Dziś po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi rozważano następujące wnioski Min. Zdziechowskiego:

1. ustawę o środkach równowagi budżetu obejmującą zakres zmian w dotychczasowym ustawodawstwie w kierunku zmniejszenia wydatków i wyzyskania nowych źródeł dochodu.

2. wniosek na Radę Ministrów, zmieniający poprzednie przedłożenie rządowe o budżecie na r. 1926 w kierunku ustalenia dwóch okresów budżetowych t.j. półroczu od 30-go czerwca 1926 r. i roku budżetowego od 1-go lipca 1926 do 30-go czerwca 1927, jak również zmniejszenia wydatków w budżecie Ministerstwa Kolei i Wojska w okresie od lipca 1926.

3. ustawę o uregulowaniu emisyj bilonu i biletów zdawkowych.

4. ustawę o pełnomocnictwach dla Rządu do zatwierdzenia zmian w statucie Banku Polskiego, proponowanych na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Banku, które uchwały miały z mocy statutu możliwość powzięcia takich uchwał.

W przedłożeniu o środkach równowagi budżetu (punkt 1-szy powyższy) zawarte są m. in. następujące postanowienia: ustalenie plac pracowników państwowych i wojska zasadniczo w wysokości plac z grudnia 1925 bez stosowania ruchomej mnożnej,

obniżenie plac dla pierwszych jedenaśstu kategorii, stosowane w miesiacu kwietniu, ma być utrzymane do końca r. 1926, przyczem przedłożenie przewiduje woseńszysze przywrócenie p taceń w razie osiągnięcia równowagi budżetowej,

podniesienie niektórych podatków, oparte na założeniu, że osłabienie poważnych oszczędności w wydatkach winno być poprzedzone wzmocnieniem świadczeń, składanymi jednak z tą pewnością, że będą one użyte już tylko na wydatki niezbędne, dzięki oszczędności, oraz że przyczynią się do osiągnięcia bezwzględnej równowagi budżetu a przez to do stworzenia warunków pomysłowych dla warsztatów pracy.

Ustawa o bilonie i biletach zdawkowych (punkt 3-ci) zamyka na przyszłość dla Ministrów Skarbu drogę do pokrywania wydatków drukiem pieniądza, ustala nieprzeznaczalny kontyngent i przewiduje w przeciągu kilku lat coroczne wycofanie o obieg 50-ciu milionów złotych w biletach zdawkowych przez co jest przekreślenie wszelkich prób powrotu do inflacji.

## Wysiedlenie opornego cudzoziemca.

W dniu wczorajszym, na wyraźną prośbę Kurji Arcybiskupiej w Wilnie, został usunięty z zajmowanego probostwa w Wasianach pow. Świeciańskiego Litwin, nie posiadający obywatelstwa polskiego Ks. Ercjusz Józef.

Jak już swego czasu podawaliśmy, ks. Ercjusz wykorzystując swe stanowisko proboszcza prowadził antypaństwową agitację w pow. Święciańskim, poniżając przez to autorytet władz kościelnych w oczach nieświadomych.

Żadne przestrogi nie pomogły, wreszcie władze kościelne zmuszone były zastosować do ks. Ercjusza art. IV Konkordatu i w dniu wczorajszym ks. Ercjusz z zajmowanego probostwa został usunięty, a władze administracyjne wobec tego iż nie posiadał on obywatelstwa wysiedliły go do Litwy.

W.Z.P. Nr. 50

dn. 7-XI-25 r

## Litwa, Łotwa i Polska.

### Łotwa nakłania Kowno do zgody z Polską.

Z Kowna donoszą: Poseł lotewski w Kownie Bałodis, udzielił wywiadu przedstawicielowi prasy kowieńskiej, zawierającego szereg bardzo charakterystycznych ustępów.

Na zapytanie dlaczego zbliżenie lotewsko-litewskie nie zostało doprowadzone do rozmiarów pożądaných, o rzekł minister, że szereg czynników przeciwdziała takim zbliżeniu, w pierwszym zaś rzędzie spór polsko-litewski, który odbija się, rzecz prosta na stosunkach litewsko-lotewskich, gdyż Łotwa przyjaźnia jest usposobiona do Polski.

Na zapytanie, czy Łotwa uważa za pożądaną współpracę z Polską i udział tej ostatniej w związku państw bałtyckich, oświadczył p. Bałodis, że idea związku nie jest obecnie aktualną. Należy jednak uważać, że współpraca z Polską, może być pożądana i pozytywną, nie tylko dla Łotwy, ale i dla innych państw.

Prasa litewska komentując ostatni ustęp zaznacza, iż poseł pod słowami „innych państw”, miał na myśli Litwę, w myśl idei zmarłego Mejerowicza, nakłonienia Litwy do zgody z Polską.

## Oświadczenie Rejnisa.

### w sprawie kościelnej prowincji litewskiej.

KOWNO 17 4 PAT. Minister spraw zagranicznych oświadczył, iż utworzenie litewskiej prowincji kościelnej nie oznacza bynajmniej zręczenia się Wilna, o którego uwolnienie „z pod okupacji polskiej” rząd litewski zabiegać będzie energicznie i w przyszłości.

## Kowno nie rokowało z Sowietami.

KOWNO, 14.IV. PAT. W związku z wiadomościami prasy o odrębnych litewsko-rosyjskich rokowaniach w sprawie układu gwarancyjnego litewska agencja telegraficzna donosi, iż nic jej nie wiadomo o podobnych rokowaniach.

## Zamordowanie na granicy litewskiej.

### Nowa prowokacja kowieńska.

Wczoraj o godz. 11 ej w nocy nadeszła do Wilna następująca wiadomość:

Litewska urzędowa agencja telegraficzna donosi, że dn. 14 kwietnia, w bliskości wsi Trumietę, w odległości 300 metrów od granicy polskiej, w głąb terytorjum litewskiego, zbłądził podporucznik KOP. Funkcjonariusz litewskiej straży granicznej usiłował aresztować oficera polskiego, jednakże ten stawiał zbrojny opór. Wobec tego wystrzałem z karabinu, oficer polski został zabity.

Dla dokonania śledztwa, z Kowna na miejsce wypadku wyjechał natychmiast sędzia śledczy do spraw wyjątkowej wagi.

Ajencja litewska nie podaje nazwiska zabitego oficera.

Z kompetentnych źródeł otrzymujemy wiadomość, że na odcinku Suwalskim został rzeczywiście zamordowany jakiś osobnik, w odległości 20 metrów od granicy. W każdym razie osobnikiem tym nie jest ani oficer KOP. ani wogóle oficer WP. służby czynnej. Nazwisko owego osobnika nie jest jeszcze ustalone.

Podana przez litewską ajencję wiadomość ma prawdopodobnie na celu tendencyjne przedstawienie sprawy, wykazujące, iż oficerowie polscy przechodzą w głąb terytorjum litewskiego.

Jednocześnie druga wiadomość kowieńskiej ajencji, podaje o napadzie Polaków na terytorjum litewskie w pow. Uciańskim. Wiadomość ta jest poprosito wysznaną z palca.

## Otwarcie ruchu kolejowego przez Zahacie i Mikaszewicze z Rosją.

Jak się dowiadujemy, w połowie maja r.b. nastąpi otwarcie ruchu kolejowego między Polską, a Sowietami przez stacje pograniczne Zahacie i Mikaszewicze. Powyższe otwarcie ruchu jest w związku z zawartą ostatnio konwencją kolejową między Polską a Sowietami.

## Papierówkę Świerkową

na pniu zakupuje poważna polska firma, bezpośrednio od właścicieli, pośrednicy przyłączeni. Zgłoszenia przyjmuje się pod adresem:

St. BORYSOWICZ — WILNO, ul. Ofiarna 4, m. 3

## Inżynier Wiktor Niewodniczański

Wilno, Jagiellońska 8 m. 16, tel. 7—65.

Reprezentuje: Centralne Biuro Sprzedaży Rur Odlewni Polskich w Warszawie, Fab. rur kamionkowych Kazimierza Grauzowa w Kawęczynie i Fab. turbin wodnych K. Rudzki i S-ka w Warszawie.

Wykonuje: oszacowania nieruchomości, projekty, kosztorysy, ekspertyzy, badania techniczno-ekonomiczne i t. p.

## Juljan Klaczko

A były to czasy, kiedy na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego rozgrywała się pamiętna na wieki tragedia naszego ostatniego powstania, zaś w Paryżu, w gmachu Biblioteki Polskiej przy Quai d'Orleans obradowało Biuro Polityczne, a w biurze tem, obok Kalinki, Władysława hr. Zamoyckiego i Władysława ks. Czartoryskiego głównym *spiritus movens* był Klaczko.

W tejsze kamienicy, gdzie znajdowała się Biblioteka Polska, zajmował on dwa małe pokójki na czwartym piętrze.

Biuro Polityczne, jak wiadomo nie tylko informowało lecz i inspirowało prasę francuską, starając się za jej pośrednictwem urabiać opinie publiczną oraz sfery polityczne przyszłości dla polskiej sprawy. W pracy tej — pisze Heorieck — może najwięcej działał Klaczko zarówno ze względu na swoje stosunki w prasie paryskiej jak dla niepospolitej umiejętności pisanja po francusku. Osobliwie cenny był dla Biura i Klaczki nieustanny i ścisły kontakt z najbardziej wówczas czytany i wpływowym dziennikiem *Journal des Debats*, tam pojawiały się nawet komunikaty i odezwy emigracyjnego Komitetu Polskiego, tam znakomicie poinformowani zabierali głos w sprawach polskich i wypadkach w Polsce tacy publicyści jak St. Marc Girardin, Prevost Paradol, Henri de Mazade. Bezpośrednie im wskazówki dawał — Klaczko. Albo pisał sam.

Minister spraw zagranicznych hr. Walewski, uderzony świętością jego pióra i rozumem jego politycznym chciał go pozyskać dla swego rządu. Zapropomował Klaczce posadę osobistego sekretarza ministra. Klaczko

odmówił pomimo tak wielkiego dlań powabu tej propozycji, otwierającej przed nim szeroką karierę. Nie mógł przyjąć warunku, że jako sekretarzw ministra spraw zagranicznych nie wolno mu będzie zajmować się sprawami polskimi. Dalej przeto tkwił wielki pisarz na swoim czwartym piętrecu, jadł obiady za franka — i pisał.

Do *Revue des Deux Mondes* dał rzecz o Rufinie Piotrowskim wygnanym na Sybir, w ślad za tem rozprawa o dątnościach Niemiec do zjednoczenia się; pisał tam dalej o „nowej erze w Berlinie” trafiając w rozpoczynanie się w Francji coraz większego zainteresowania się stosunkami politycznymi w Niemczech. Wybił się tam właśnie na widownię — Bismarck.

Odrywa Klaczko chwilowo od pióra misja dyplomatyczna do Londynu gdzie prowadzi rokowania z Palmerstonem w sprawie interwencji Anglii na korzyść Polski. Wówczas to gdy Klaczko zwrócił uwagę „starego Pama” (jak wówczas mówiono) na niebezpieczeństwo grożące od strony Rosji posiadłościom Wielkiej Brytanji w Indjach, rzekł mu nestor dyplomacji angielskiej:

— Zapamiętaj to sobie młodzieńcze, co ci mówi stary Pam. Nie tylko Anglia niema się czego obawiać Rosji w Azji Środkowej i Indjach lecz Rosja nawet nigdy nie zdola opanować Kaukazu.

O wiele trafniej ocenił sytuację polityczną Klaczko.

W trakcie rozmowy Klaczki z Palmerstonem padły z ust tego ostatniego, często potem powtarzane słowa: „Il faut que la plume saigne”. Trzeba aby rana krawiła się nieustannie. Było to najtrafniejsze określenie polityki angielskiej, nigdy nie

upatrującej interesu swojego w odbudowaniu Polski.

Powstanie pada. Bismarck stacza pierwszą zwycięską wojnę i anektuje Szlezwig i Holsztyn. Siła militarna Prus potężnie wzrasta. W zachodzących wypadkach zaczyna przebyskać wielki przewrót w Europie. Wzrząły umysły Klaczki, pochłonięty jest temi zagadnieniami. Publicysta i literat przedziegiera się w pisarza politycznego. We wrześniu 1864-go ukazuje się w *Revue des Deux Mondes* pierwszy ciąg stynnych Klaczki „Etudes de diplomatie contemporaine”, znakomitých studjów nad współczesną dyplomacją, w których oczywiście t. zw. kwestja polska znalazła szerokie uwzględnienie. Według Sorela są to „najznakomitsze studja dyplomatyczne, jakie w ciągu XIX-go wieku napisano po francusku”. Z nierównowagą męstrząją „odsłonił w nich Klaczko — a przed Sedanem! — całą szalberczość polityki Bismarcka, jego system oparty na zasadzie: siła przed prawem. Wskazywał też — przed Sadową! — na niebezpieczeństwo grożące od strony Prus monarchji Habsburgów.

Rzecz oczywista, że świetne, ogromnie cytane w sferach politycznych studja Klaczki były Bismarckowi niezmiernie... nie na rękę. Psuły mu robotę.

Okazało się rychło jak dalece miał Klaczko rację; jak znakomicie przeniknął grę i zamiary późniejszego „zełaznego kanclerza”. Przepowiednia Klaczki z majowego zeszytu *Revue* sprawdziła się już w lipcu tegoż 1866-go roku. Pobita przez Prusy Austria wyrucona została z Rzeszy Niemieckiej aby — Habsburgowie nie brudziłi Hohenzollernom w ich sięganu o koronę cesarską.

W 1867-ym jesienią ukazał się w

*Revue* słynny artykuł Klaczki o kongresie słowiańskim w Moskwie. Iżnowo Klaczko, jak w niedoczenie się Niemiec pod egidą Prus i Bismarcka tak trafił teraz prześwietnie w państwowistyczne tendencje Rosji. Blask lotowego umysłu, dowcip niezrównany, głęboka ironja — wprost olśniewały. Cały świat cywilizowany czytał — i podziwiał. Łatwo sobie wyobrazić wielkieście rosyjskich państwowistów w rodzaju Kaitkowa... Klaczko pośpieszył ciąć na odlew w drugą stronę, drukując w *Revue* i wydając w książce „Les Preliminaires de Sadowa”. A ponownie odsłaniając plany Bismarcka wykazywał jak na dłoni, jak błędna była polityka Francji faworyzująca zmaganie się Prus a dopuszczająca do pogromu Austrii.

Wówczas to Klaczko — w chwili gdy Drugie Cesarstwo stało u szczytu potęgi i wpływu, gdy Napoleon III-ci dyktował prawa Europie — zakończył studjum swoje wspaniałe ponurą przepowiednią, że patrzeć tylko jak Prusy Bismarcka zwrócą się ku Francji i rozgromią ją tak, jak rozgromiły Austrię.

„Les preliminaires de Sadowa” wprost olśniły austriackiego kanclerza i ministra spraw zagranicznych hr. Beusta. Zaprzagnął mieć Klaczkę przy sobie — w roli doradcy. Hr. Beust powołał go natychmiast (pod koniec roku 1869-go) do Wiednia, do ministerstwa spraw zagranicznych i mianował go radcą dworu.

W marcu 1870-go pisał Bohdan Zaleski do Lenartowicza: „Do Wiednia odjechał Klaczko zdając się w dobrę usposobieniu, gdyż jest pewny, że będzie mógł pracować dla Kościoła i dla Polski.”

Otwórzmy nawias. Wpuśćmy doń nieco tekstu d-ra Majera Bałabana, jednego z najlepszych znawców stosunków polskoydywskich zarówno w terażniejszości jak i przeszłości. Oto co pisał dr. Bałaban w warszawskim „Naszem Kurjerze” z dn. 16 października 1921-go w sprawie wyznania religijnego Juljana a *recte* Judela Klaczki.

Jakże to? Z zacytowanego przed chwilą ustępu listu Lenartowicza wiadać, że Klaczko nie tylko całkiem był po stronie wiary katolickiej, lecz, że jadąc do Wiednia miał nadzieję, iż znajdzie tam niejedną sposobność dla stużenia sprawie *Kościoła*. Jakże to?

Na to właśnie pytanie odpowiada dr. Bałaban następującemi słowami: „Dlaczego nie chrzczył się Juljan Klaczko, skoro takich był przekonani i z żydostwem go nic nie wiązało? Dlaczego nie czynił tak, jak to czyniło wielu, jak zrobili Heine, Boerne i inni? Tajemnicę tej zagadki stanowi stosunek Klaczki do ojca, którego kochał nadewszystko, a który był wierzącym i pobożnym Żydem.

Cwi Hirsz Klaczko z daleka dowiadywał się o swoim synu i śledził z ojcowską miłością jego karierę i wzrost jego sławy. Lecz szał do Niemieckiej ulicy w Litewskiej Jerolimie dochodziły głosy, że Judel obcuje wyłącznie z katolikami, że szlachta, że ideały jego nie są idealniami żydowskimi i że — co nie daje Boże — zrywa, lub może już zerwał z żydostwem.

Do Paryża przenośli się właśnie szwagier Cwi Hirsza Klaczki, bogaty bankier Gruenberg i jego to uproszono, by się zajął młodym doktorem

## Z sądów.

### Po zbadaniu świadków w procesie 98 komunistów.

Wczoraj w 6 dniu procesu 93 komunistów, skończono badanie świadków.

Zeznania około 180 świadków odwoływanych przeplatały były zeznania oświadczenia podkomisarza z policji politycznej Stoeckiego, który należy przypomnieć zeznawał uprzednio w ciągu niespełna 3 dni.

Z odgłosów przewodu, który jak to już pisaliśmy odbywa się przy drzwiach zamkniętych stało się wiadomem, że większość oskarżonych nie zdolała obalić inkryminowanych przez oskarżenie zarzutów winy.

Po zeznaniach świadków w ciągu dnia wczorajszego, odbyło się zaprzysiężenie, a następnie zeznania powołanych do sprawy ekspertów.

Jutro z powodu święta nastąpi w przewodzie przerwa — aż do poniedziałku rano włącznie, który to dzień zużyty będzie na odcytanie i zanalizowanie dowodów rzeczowych w procesie.

Jak słychać, niezwykle interesująco zapowiadają się przemówienia stron, a następnie „ostatnie” słowo oskarżonych.

Po zeznaniach świadków opróżniły się znacznie kolumny sądowe, a z głównego siedzibulo przemienionego oszowao na „pokój” świadków usunęto ławkę. (b. 5)

## OFFRE GRATUITE

Si vous disposez de quelques loisirs, consacrez-les à des études professionnelles faciles et attrayantes chez vous. Après quelques mois de préparation vous pouvez obtenir le diplôme d'Ingenieur de dessinateur spécialisé en

AUTOMOBILE  
AVIATION  
ELECTRICITE  
CHAUFFAGE CENTRAL  
BETON ARME.

Demandez aujourd'hui même la brochure P. absolument gratuite à :

L'INSTITUT MODERNE  
POLYTECHNIQUE

40, rue Denfert-Rochereau, PARIS.

## Kupuję

potrzebne mi do studjów dzieła filozoficzne

w językach polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim zwłaszcza poszukuję książek wydanych przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie, przez Księgarnię Mianowskiego w Warszawie szczególnie zaś:  
1. W. James „Pragmatyzm”  
2. J. Gołuchowski „Filozofja i Życie”  
3. Im. Kant „Prolegomena” do wszelkiej przyszłej metafizyki...  
4. tegoż „Uzasadnienie Metafizyki Moralności”  
oraz polskiego przekładu Schopenhauera „O podstawnym źródle twierdzenia o podstawie dostatecznej.

DOWIEDZIEĆ SIĘ w Adm. „SŁOWA” nistrzacji.

i sprowadził go z powrotem na drogę wiary. Gruenberg, człowiek światły i europejskiego sztyku, odszukał w r. 1849 w Paryżu swego siostrzeńca, zapraszał go wielokrotnie do zamieszkania w swoim pałacu i wiódł z nim długie dyskusje na temat przekonań politycznych i religijnych. Klaczko żył wówczas w stosunkach materialnych bardzo niedostatnych, pomoc wuj byłaby mu się na pewne przydała, lecz za daleko odbiegł od swego rodzowego otoczenia, zanadto żydowskim był dlań ten wuj, który utrzymywał jego ojca i matkę i który i jego chciał wesprzeć, byle tylko go zawrócić z drogi.

Jak wiemy z listu Klaczki do Jana Koźmiana, odpowiedział on wujowi Gruenbergowi mniej więcej w ten sens:

— Kochany wuj! Jestem ci za wszystko, coś dla mnie uczynił, nieskończenie wdzięczny, lecz... życie moje religijne i polityczne do mnie wyłącznie należy. Uprowadz mam, że jeśli wuj zechce nadal w nie włączyć dozór nad niem rozcigać... natychmiast Paryż opuścić i nigdy nie dowiedzieć się gdzie przebywam. Wuj Gruenberg ścisnął ramionami. Wzruszony był. Wyrwało mu się, że widzi przed sobą... obłąkanego — lecz, niechcąc uchodzić za nietoleranta, przestał Klaczkę molestować, tylko obserwowal o wszystkim zdał jego ojcu relację. Wówczas zawiązała się między Juljanem a Paryżem, między ojcem a synem długotrwała korespondencja. Korespondencji tej nie znamy.

Dość tylko, że pod koniec stycznia 1856-go donosi Klaczko Koźmianowi, że ojciec jego umarł. I — pisze, „Ustał wgląd nieprzełomny (tak), który mnie dotąd odziedził od wiary — nie od jej wyznawania lecz od jej

# KURJER GOSPODARCZY

## ZIEM WSCHODNICH

### Przegląd prasy gospodarczej.

W „Tygodniku Handlowym” p. W. D. zastanawia się nad przyczynami spadku złotego.

„Przypominamy sobie pisze autor, rok 1924 i 1925, przed wojną celną z Niemcami.

Mieliśmy ogólny bilans handlowy ujemny, nawet bardzo ujemny, jednak w stosunku do Niemiec bilans nasz był stale dodatni. Potem przysła wojna celna. Wprowadziliśmy zakaz przywozu różnych towarów z Niemiec, ażeby tam ratować bilans handlowy. Co się wtedy stało? Czechy, Austria i inne państwa zaczęły przywozić towary, dostarczane nam przedtem przez Niemcy.

Z państwami temi mieliśmy już przedtem ujemny bilans handlowy, a po wybuchu załagru sytuacja jeszcze się pogorszyła.

Nie pomógł nawet pierwszy okres spadku złotego. Ażeby się ratować, wprowadziliśmy kontyngenty. Nie wiele to zrazu pomogło, złoty potoczył się dalej.

Po tem brak pieniędzy poraz pierwszy oddał Polsce przysługę. Ceny polskie nie zdołały podążać za spadkiem waluty i to zahamowało nasz przywóz. Bilans handlowy się wyrównał—od pół roku wywóz przekracza przywóz—i powoli spłacamy dawne nasze zaległości. Nawet kontyngenty, przyznawane na różne towary, naogół nie są już wykorzystywane. Mimo to, wielokrotne próby stabilizacji złotego zawadza jedna po drugiej. Złoty spada.

Czemu to przypisać? W grudniu obliczałem, że na marzec—kwiecień bilans płatniczy będzie mniej więcej zrównoważony, tymczasem, właśnie w kwietniu, zamyka się znowu stabilizacja. Twierdzą mimo to, że obecnie nasz bilans płatniczy jest zrównoważony.

Przeistniały się ludzie. Równowaga bilansu płatniczego obecnie mało nas interesuje. Złoty może dalej spaść, mimo zrównoważonego bilansu płatniczego.

W Belgii dzieje się nie inaczej. Obchodzić wino nas, ile walut obcych przypływa na polskie giełdy i ile ich potrzebujemy. Tu jednak rzeczy przedstawiają się b. niepomyślnie.

Dopływ walut na giełde pochodzi tylko z eksportu. Innego niema. Ale na giełde płyną przeważnie tylko te waluty z eksportu, które wpłacane muszą być do Banku Polskiego, Bank Polski jednak otrzymuje zaledwie 50 proc. walut. Na giełdach więc niema napewno większej podaży walut, niż 75 proc. wartości całego eksportu.

Z tej ilości pokryć mamy cały import, a ponadto około 140 000 000 zł. w złocie na oprocentowanie i amortyzację państwowych długów zagranicznych; na utrzymanie placówek dyplomatycznych i inne zagraniczne niezarobkowe wydatki państwa; dalej około 60—100 000 000 zł. w złocie na oprocentowanie prywatnych pożyczek zagranicznych, na dywidendy i tantiemy od kapitałów obcych, pracujących w polskim przemyśle i t. d., na wyjazdy zagraniczne obywateli polskich.

Nie będą wylizali wszystkich wydatków poza importem, ale, jak widzimy, jest ich bardzo dużo.

Jeżeli porównamy ilość potrzebnych nam walut, z ilością, jaka normalnie jest ofiarowywana, okaże się, że brakuje nam pokrycia na zapotrzebowanie walut. Cóż z tego, że z eksportu otrzymujemy ich dosyć, jeżeli zamiast dopływu na giełde, waluty te spiniąją funkcję wewnętrznego środka obiegowego?

Był czas, kiedy starano się uchwylić wszystkie wpływy walutowe z eksportu. Pamiętamy te czasy i fiasco tych wysiłków.

Ażeby uchylić się od oddawania walut, wystawiano fałszywie obliczone deklaracje walutowe, fałszywie obliczane faktury i t. d.

Waluty nie tylko nie płynęły na giełde, ale uciekały z kraju.

Niema więc innej rady, jak ograniczyć popyt walut do faktycznej ich podaży, czyli ograniczyć przywóz towarów.

Rzeczą rządu i sfer gospodarczych jest obmyśleć taki sposób reglamentacji, by główny cel — stabilizację waluty — utrzymać, nie narażając handlu na nowe kłopoty i trudności.

### KRONIKA MIEJSKOWA.

#### Przygotowania do zjazdu kupiectwa kresowego.

W tonie zarządu stowarzyszenia związków kupców i przemysłowców chrześcijan w Wilnie, wrą gorączkowo prace przygotowawcze do zapowiedzianego na dzień 23 i 24 maja r. b. zjazdu polskiego kupiectwa kresowego.

#### Przygotowania do wystąpień 1-szo majowych.

##### Dzieło rąk komunistycznych — Instrukcje z Mińska i Moskwy.

Władze bezpieczeństwa od dłuższego już czasu obserwują robotę komunistycznych jednostek wrogich do państwa polskiego i pragnących na wyraźne instrukcje 3ej Międzynarodówki wykorzystać obecne położenie ekonomiczne dla dokonania w dniu 1 maja masowych demonstracji i doprowadzenia do ekscesów.

Władze i policja przytrzymały cały szereg osób nasyłanych do nas bądź to z Mińska, bądź to nawet z Moskwy. Przy zatrzymanych znaleziono instrukcje i pieniądze. Instrukcje główne nacisk kładą na dwa momenty. Momentem pierwszym jest niezadowolienie wśród bezrobotnych, momentem drugim niezadowolienie czerwono usposobionego odłamu mniejszości narodowych.

Według otrzymanych przez nas wiadomości podczas demonstracji majowych mają być zorganizowane specjalne bojówki komunistyczne uzbrojone w broń palną, mające za zadanie sprowokowanie policji by w ten sposób doprowadzić do starcia.

Jak się dowiadujemy władze nasze całkowicie się przygotowały do dania w razie potrzeby należytej odprawy wrogom naszej państwowości, przypuszczając więc należy iż akcja wyrotowa spali na panewce, a III Międzynarodówka raz jeszcze będzie miała sposobność przekonania się iż ziarno komunizmu posiane na gruncie Polski nigdy nie wyda oczekiwanego przez czerwonych wladców plonu. Ze swej strony oczekujemy jaknajenergiczniejszych wystąpień naszych władz administracyjnych, które w dniu 1 maja zdadzą nielada egzamin.

#### Szczegóły śledztwa w sprawie ujętych wystanników III Międzynarodówki.

Jak już donosiliśmy w dniu 6 b. m. zostali ujęci w miejscowości Gródek w pow. Mołodeczańskim dwaj wystannicy III Międzynarodówki. Przewodzone śledztwo dało nietylko ciekawy materiał. Stwierdzono mianowicie iż jeden z zatrzymanych Wasiluk ukończył szkołę szpiegowską i przybył na nasz teren ze specjalnymi instrukcjami. Drugi wystannik którego nazwisko nie zostało dotychczas ustalone miał zorganizować na terenie pow. Mołodeczańskiego akcję dywersyjną.

#### Klasowe związki zawodowe.

Onegdaj w godzinach popołudniowych odbyła się konferencja pofurna Rady okręgowych związków zawodowych. Na konferencji tej ustalono urzędzić w dniu 1-go maja r. b. manifestację uliczną. Również postanowiono zwrócić się do wszystkich zarządów klasowych związków zawodowych urzędzić jeszcze przed 1-szym maja poufnych konferencji w sprawie omówienia organizacji obchodu.

### Związki zawodowe przyczyną tumultów

#### Bezrobotni pragną zaprzestać bezcelowej walki.

Jak we wczorajszym numerze «Słowa» podawaliśmy, podagłiowana przez nieznaną osobników grupa bezrobotnych żydów wtargnęła do lokalu t. zw. kuchni dla inteligencji i zrabowała część znajdujących się tam zapasów pieczywa. Wskutek tych ekcesów kuchnia została w dniu przedwczorajszym zamknięta a bezrobotni nie otrzymali gorącej stawy, wydano im jedynie po 1 kłg. chleba. Skutki więc niezadowolonych wystąpień skupiły się na samych bezrobotnych. Wszystko to złożyło się na ostudzenie zapału bardziej podagitowanych jednostek.

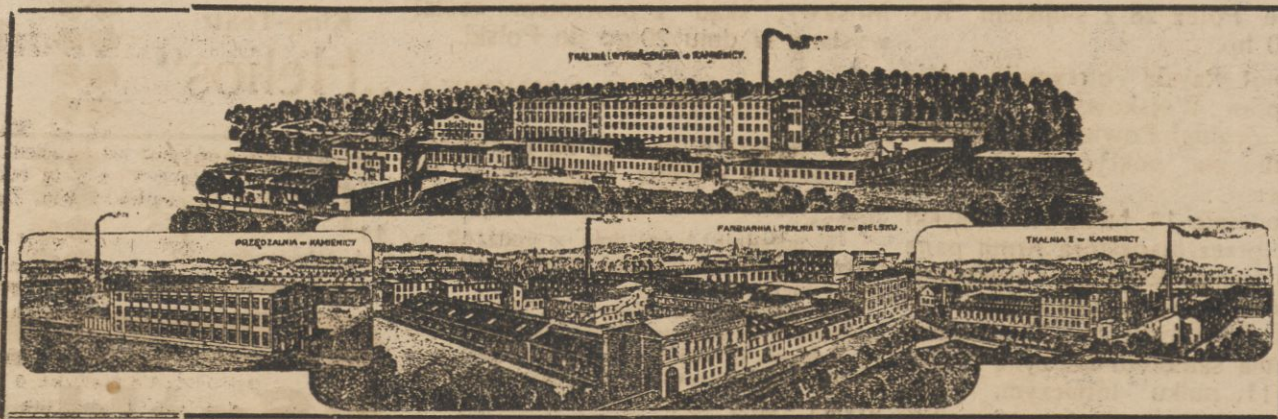
Jednocześnie umiarkowańszy odłam bezrobotnych wystosował prośbę do sekcji kulturalnej Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowo-Handlowych o zaprzestanie dalszej walki z instytucjami dobroczynnymi żydowskimi, gdyż walka ta podnieca jedynie płomień niezgody i doprowadza do ekcesów takich, jakie miały miejsce w lokalu kuchni dla inteligencji, a w rezultacie najbardziej potrzebujący pomocy pozostają bez gorącej stawy.

### PENSJONAT «LEŚNICZÓWKI» w Druskienikach

CZAPLIŃSKIEJ przy ul. Jasnej (obok Kaplii Słonecznych). Pokoje z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość: do 5-go maja Wilno, Skopówka 7 m. 6.

(D. N.)

Cz. J.



## Gustaw Molenda i Syn

FABRYKI SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH w BIELSKU (ŚLĄSK CIESZYŃSKI) ROK ZAŁOŻENIA 1850.

### Skład Fabryczny

na całą ziemię Wileńską

Wilno, przy ul. Wielkiej Nr 36, tel. 949

## Sezon letni 1926

WIELKI WYBÓR

Najmodniejszych materiałów sukiennych i kamgarnowych na ubrania i palta męskie i damskie

SPRZEDAŻ DETALICZNA po cenach fabrycznych

Własne składy fabryczne we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej Polskiej i zagranicą.

## KRONIKA

być zupełnie zwolnieni od powyższych opłat.

### ZEBRANIA I ODCZYTNY

(x) Uporządkowanie ulic i placów m. Wilna. Z dniem wczorajszym Magistrat ukończył roboty nad oczyszczeniem i uporządkowaniem ulic i placów miejskich.

(x) Gratulacja Magistratu przesłana 11 p. ul. Z powodu święta pułkowego 11 pułku ulanów stacjonowanego w Ciechanowie, które przypada w dniu 19 b. m. p. prezydent m. Wilna Bańkowski w imieniu Magistratu wystął depeszę gratulacyjną.

(l) Polewanie ulic. W poniedziałek, dn. 17 kwietnia, Magistrat przystąpi do polewania ulic miejskich.

(n) Posiedzenie miejskiej Komisji gospodarczej. Jutro, dnia 19 kwietnia, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej.

Na porządku dziennym: 1) sprawa budowy i wydzierżawienia kiosków dla sprzedaży gazet, 2) sprawa miejskiego majątku Ponary, 3) sprawa opłat za wydzierżawienie ogrodu Bernardyńskiego, 4) sprawa remontu kioskarni na reżni miejskiej.

### MIJSKA

(x) Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek, dnia 22 kwietnia r. b. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym rozpatrzone będą następujące sprawy: 1) referat sprawozdawczy komitetu rozbudowy m. Wilna; 2) podanie mieszkańców przedmieścia Rossa w sprawie uruchomienia studni przy ul. Witebskiej i Białostockiej. 3) Komunikat w sprawie zastrzeżenia Ministerstwa Spraw. Wewn. co do statutu podatkowego od placów budowlanych z gruntów o charakterze budowlanym (określenie obwodu w óródmieściu). 4) Sprawa określenia obwodu szkolnego dla projektowanej 7-io klasowej (13-sto oddziałowej) szkoły powszechnej m. Wilna przy zbiegu ulic Rydzka Śmigłego i Szeptyckiego. 5) Sprawa uzyskania przez Radę Miejską pozwolenia na zaciągnięcie przez Magistrat pożyczki krótkoterminowej w sumie około 100 000 zł. na remont turbiny w centrali elektrowni miejskiej.

(x) Magistrat zamie. za zaciągnięć pożyczkę. Magistrat m. Wilna nosi się z zamiarem zaciągnięcia w sferach handlowych w Wilnie pożyczki krótkoterminowej w sumie około 100 000 zł. na remont turbiny w centrali elektrowni miejskiej.

(l) Kto nie zapłacił podatku nie pojedzie zagranicę. Wileńska Izba Skarbowa przychyliając się do prośby magistratu wydała podwładnym sobie organom zarządzenie, aby od osób ubiegających się o paszporty zagraniczne żądać okazania zaświadczenia magistratu o tem, że osoby te uregulowały należność z tytułu podatku państwowego od lokali i od nieruchomości.

— Czy Smok wileński jest groźny dla obywateli Zarczecz? Opowie pan Antoni Bohdziewicz w związku z projektowaniem na dzień 24 b. m. zabicim w Wilnie Smoka w niedzielę dn. 18 kwietnia o godz. 7-jej wieczorem w Domu ludowym przy Białym zaułku № 8. Wstęp bezpłatny.

— Odczyt na Antokolu. W niedzielę, dn. 18 b. m. o godz. 12 i pół w poł. w Domu Ludowym P. M. Sz. na Antokolu (Antokolska 44) odbędzie się odczyt bogato ilustrowany barwnymi przezroczami p.-t., „Indje wschodnie”. Wstęp wolny.

— Wjazd Królowej Wiosny. Oczekiwana z upragnieniem przez wszystkich, królowna Wiosna od dni kilku przybyła do Wilna, a dziś w niedzielę d. 18 b. m. odbędzie swój uroczysty wjazd do sali gimnazjum im. Lelewela przy ul. Mickiewicza 38 o godz. 4 m. 30 pop. przynosząc zebraną tam młodzież i dzieciom szczerą i wesołą zabawę, dając ich kwieciami i śmiechem, a jednocześnie zapewniając młodym uczniom seminarjum N. Z. im. królowej Jadwigi w Wilnie pobyt w internacie im. E. Węstawskiej znajdującym się przy tymże seminarjum. Ufamy, że wobec miłej i ładnej zabawy, niosącej szereg niespodzianek i celu na który przeznaczony jest dochód, sala im. Lelewela wypełni się po brzegi starszą młodzieżą i małą działwą. Bywajcie nam wszyscy mili goście.

— Wieczór oświatowy. Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej powiadamia iż w niedzielę 18 kwietnia b. r. o godz. 6-jej odbędzie się wieczór oświatowy.

Na program się składa: 1. Pogadanka prowadzona przez p. Tokaja na t. „W państwie pszczoła” z przezroczami. 2. Gry i zabawy dla dzieci i młodzieży.

### RÓŻNE.

(l) Poseł Sochacki w Wilnie. Wczoraj przyjechał do Wilna znany ze swych antypaństwowych wystąpień poseł komunistyczny Sochacki.

— Pobyt w Wilnie znanego lotnika. W dniu 14 kwietnia bawił w Wilnie przelotem znany ze swego światowego raidu powietrzego pułkownik pilot Ludomir Rayski.

W rozmowie z przedstawicielami L. O. P. P. pułkownik Rayski oświadczył, że korzystając z urlopu przeprowadza trening do zamierzonego olbrzymiego raidu Warszawa-Tokjo, na przestrzeni 13 000 kilometrów. Przestrzeń te Rayski chce przebyć w ciągu 9—10 dni. Droge powrotną Rayski zamierza odbyć inną trasą o 2 000 kilometrów krótszą.

Cały raid ma się odbyć na

samolocie Potez 28 z silnikiem Renault 500 hp.

Samolot Rayski otrzymuje z Ministr. Spraw Wojskowych Departamentu IV Zegluga Powietrznej, koszt za raidu ma pokryć L. O. P. P. Warszawa.

O godzinie 14 pułkownik Rayski zegnany przez inspektora Armii pana generała Rydza Smigłego i pułkownika Zamorskiego oraz przedstawicieli L. O. P. P. odciecia do Lidy celem napalenia samolotu benzyną i smarem w 11 pułku lotniczym. Tego samego dnia o godzinie 18 pułkownik Rayski przyleciał do Warszawy.

Curiosum pocztowe. Jeden z naszych czytelników wysłał poleceny list za Nr. 360702 w nader pilnej sprawie do p. Władysława Cywińskiego zamieszkałego w maj. Motyki poczta Budslaw. List został wysłany 15 III b. r., doszedł natomiast adresa w dniu 26-go. Gdzie był w międzyczasie? Doprawdy niktyby nie domyślił się, że mógł trafić aż do

Moskwy, skąd z powrotem został wysłany w dniu 20-go do Polski.

TEATR I MUZYKA „Helios“

Reduta w gmachu na Pohulance gra dzisiaj w niedzielę 18-go b. m. po raz pierwszy dramat B. Zegadłowicza „Głaz graniczny“.

W poniedziałek 19-go b. m. fantastyczna komedia Krzywoszewskiego ciesząca się dużą frekwencją „Diabeł i Karczmarz“ z udziałem W. Osterwiny. Na przedstawieniu obecny będzie autor sztuki p. St. Krzywoszewski.

We wtorek 2-go b. m. komedia St. Żeromskiego „Ucieka mi przepióreczka“.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Napad rabunkowy. W ubiegły piątek, o godz. 7-jej wiecz. mieszkanię złoś. Rojstole, gm. Rudomińskiej Zinkiewicz Bronisław, powracając z Wilna, na trakcie Ejszyskim napadnięty został przez 5 nieznanych bandytów, którzy zabrali posiadaną przez niego gotówkę, poczem zbiegli w nie wiadomym kierunku.

Kino-Teatr „Helios“

Kino Kameralne „Polonia“ Książę humoru REGINALD DENNY w arcywesołej, szampańskiej, pikantnej farsie w 10 akt. Sekunduj mi: najstarsza twarzyczka M A R I O N M I X O N i niebezpieczny demon dla mężczyzny MARGARET LIRENGSTON



Niechaj nas dziecko sądzi!

W roli gł. świetlana i piękna LEA PARRY i HALS MIRENDORF.



Spółdzielnia Rolna

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIANKI

ZAWALNA I TELEFON 1-47

Poleca:

NASIONA

ZIEMNIANKÓW O W S A JĘCZMIENIA SERADELI KONICZYNY ŁUBINU

UWAGA: Konieczną zbadaną na zawartość kaniarki przez Wileńską Stację Oceny Nasion sprzedajemy w zaplombowanych workach.

„VESTA“

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu ubezpiecza ziemiopłody od gradobicia na warunkach najkorzystniejszych.

Bezkonkurencyjne niskie premje.

Największe Towarzystwo gwarantuje w Polsce, liczy 23000 ubezpieczonych na ogólną sumę zł. 155 milionów. Korzystnie wyrównanie ryzyka.

Z organizacjami rolniczymi zawiera specjalne korzystne umowy. Dyrekcja główna w Poznaniu, św. Marcina 61.

Wnioski przyjmują i wystawiają polisy Oddziały: w Wilnie, ul. Jagiellońska 8, w Poznaniu, ul. Fr. Ratajecka 36, w Bydgoszczy, Dworcowa 73, Grudziądzu, ul. 23 Stycznia 10, Katowicach, ul. 3 Maja 36a; Krakowie, ul. Straszewskiego 23, Lublinie, Krak. Przedmieście 39, Lwowie, ul. Długosza 1, Warszawie, ul. Mazowiecka 13.



Nie do zdarcia

obcasy i podeszwy BERSONA.

Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę. Pomimo, że BERSONA używa surowców w najlepszym gatunku, obcasy te są tańsze niż skórzane.

We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych

Bersonowskich

obcasów i podeszw gumowych.

BERSONA są najlepsze.

D.-H. K. RYMKIEWICZ

Mickiewicza 9 Poleca na sezon wiosenny i letni otrzymane w największym wyborze najnowsze rysunki O B I C I A (kapoty) znanych fabryk krajowych i zagranicznych w Warszawie, Częstochowie i w CENACH ZNIŻONYCH od 2 zł. za rolę. Wyprzedaż resztek od 50 groszy za rolę 7 i pół m.

W. Szumański

Ul. Mickiewicza Nr 1. Poleca wielki wybór ostatnich nowości z krajowych i angielskich materiałów: na GARNITURY i PALTA męskie Wykonanie zamówień podług najnowszych fasonów. Wykończenie pierwszorzędne. Przyjmuje się zamówienia z materiałów dostarczonych przez Klientele

Advertisement for 'Miedzynarodowy Jarg w Poznaniu' with contact information and dates.

SPORT

Wilja—Makkabi 4:1 (0:1).

Wczorajsze spotkanie tych drużyn, które wyszły na boisko w składzie: Wilja: Prońiewicz; prof. Weysenhoff, Grabowicki; Kostanowski, LepiarSKI, Misiuro; Okulowicz, Mackiewicz, Nikolajew, Bernatowicz, Weysenhoff II; Makkabi: Rutszejn; Kugel, Szpak (rezerwa); Szwarberg, Birnbach, Krakowski; Gakamuński, Tepper, Zajdel, Lejbowicz, Tewelowicz—dalo ostateczny wynik, jakiego trudno się było spodziewać w początku gry.

W pierwszej połowie gra prowadzona była bez zrywa. W 8 minucie Tewelowicz zdobył z ładnego strzału dla swoich barw pierwszą bramkę.

Makkabi stwarza szereg groźnych podbramkowych sytuacji, jednak linja ataku nie umie ich wykorzystać, rozbijając swoje zapaly o silną obronę Wilji. Atak Wilji też wykazał swoją impotencję, zwiastując lewy łącznik Bernatowicz, który marnuje kilka pewnych sytuacji. Prawoskrzydłowy Makkabi Tepper centruje kilka razy na... aut. Gwizdek sędziego zostawia Wilję przy wyniku i młn.

Po przerwie sytuacja zmieniła się. Wilja przestawia skład i wyjeżdża sily. W siedmiu minutach Nikolajew uzyskuje z karnego podyktowanego za faul Szwarberga wyrównanie. W 23 minucie strzela on ponownie zdobywając przewagę i od tego momentu widy wyraźnie podniesienie się nastrojów biało czerwonych.

Gra zaczyna być nerwową i... jak zawsze u niektórych graczy Makkabi brutalną

Zarząd Spółdzielczego Banku Ludowego w ogr. odp. w Wilnie

Niniejszym powiadamia udziałowców Banku, że w dniu 18 kwietnia o godzinie 6 wieczór w lokalu własnym przy ul. Adama Mickiewicza 7 odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie udziałowców Banku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności bankowych za rok 1925: Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków, oraz udzielenie Zarządowi i Radzie absolutorjum. 3) Zatwierdzenie preliminarza na rok 1926. 4) Uzgodnienie brzmienia Statutu z Ustawą z dnia 27-XII-24 r. oraz zmiany art. art. 1, 15 i 40 Statutu Banku. 5) Upoważnienie dla Rady i Zarządu do uzyskania dla Banku w Ministerstwie Skarbu zezwoleń koncesyjnych, przewidzianych Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 roku. 6) Wybór trzech nowych Członków Rady i potwierdzenie koopacji 6 członków, dokonanej w ciągu 1925 roku. 7) Wolne wnioski. W razie braku quorum o godzinie 6 tej doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym tego samego dnia i w tym samym lokalu o godzinie 7-mej wieczór, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych udziałowców.

10 RAD PRAKTYCZNYCH 10

Kto chce sprzedać! Kto chce kupić! Kto pracę daje! Kto pracę poszukuje! Kto się chce ożenić! Kto chce zamąż wyjść! Kto kapitały lokuje! Kto szuka mieszkania, pokoju, letniska! Kto odnajmuje mieszkania, pokoje, letniska i t. d.

niech poda ogłoszenie do gazet za pośrednictwem

BIURA REKLAMOWEGO

STEFANA GRABOWSKIEGO W WILNIE, ul. GARBARSKA 1, TEL. 82.

KOSZTUJE TANIO a cel będzie osiągnięty.

Zarząd.

P. KRASNOW.

15) Amazonka w pustyni.

Powieść.

„Przygoda“ była skończona, nastąpiły onie ciszy i spokoju. Ranny w brzuch kozak umarł i pochowano go na niedużym cmentarzu kozackim, leżącym w odległości wiorsty od stacji. Pogrzeb odbył się bez duchownego. Pcmodlili się kozaczy, jak umieli, zaśpiewali „Ojczenasz“ fałszywie; kamieniami i piaskiem grób zasypali. Siolarz krzyż wyciosał, jak umiał i jeszcze jedna mogiła zapomniana ukryła ciało kozaka, na pograniczu chińskim poległego. Kirgizów też pochowano, lecz już inaczej: wrzucono ich do jamy i zakopano, jakby to były szczątki zwierząt dzikich, a nie ludzi. Twarde i bezlitosne są obyczaje w pustyni. Ciężko rannych odwozili wózki sanitarne przyrzane z Dżarkientu, do szpitala, lżej ranni leczyli się w stacji. Śladów napadu i bitwy napróżno teraz szukać, nawet zdobyc wojenną, bydo i odbite bandytem niewolnicze ich, wysłane zostały do miasta, wraz z aktami, sprawozdaniami i wykazem najodważniejszych żołnierzy przedstawionych do nagrody, wśród tych ostatnich do medalu św. Jerzego podane zostało nazwisko „ochotnika“ Teodozji Polakowej. Lecz Fanni nie wiedziała o tem.

Siosunki między Iwanem Pawłowiczem a Fanni unormowały się, stały się serdeczne i przyjacielskie.

Burza, która w nocy przed napadem przerażała Fanni ogniami błyskawic okrywając wierzecholek Chan-Ten-Gri, posunęła się na północ. Gęsta mgła okulała stanicę, groźne chmury klebiły się białymi wałami, było zimno i wilgotno, dachy i ziemia mokre były, jak po deszczu. Po tem chmury te osunęły się jeszcze niżej i Koldzat przybrał szatę zimową na cale trzy dni. Śnieg padał wielkimi płatami, okrył zielen łąk rosnących nad brzekami Koldzatkii całunem gęstym, kiściami ciężkimi zawisł na gałęziach jarzębiny i krzakach berberysy.

I niechciało się wierzyc oczom własnym, gdy spoglądając w dół, widzieli rozpalone piaski pustyni, jak złoto płynne błyszczące, a nad niemi rozciągało się niebo przezroczyste, bez obłoków, pełne blasku słonecznego. A gdy mroź na górach dochodził do pięciu stopni niżej zera dżelwna była świadomość, że tam w dolę ludzie giną z upału, dochodzącego do 50—60 stopni. Dostyc było przejść jedną wiorstę w dół, by wpaść w ognisko przepalających naswrków promieni. Skończyły się posiłki na werandzie, trzeba było przenieść stół i krzesła do gabinetu. Fanni nie jeździła już w góry i tylko rankami razem z Caranką ujeżdżała swego dzielnego

Aksaja i zdobytego Zarifowego „Siewego“.

Karabin i papacha nie opuszczały już po obiedzie gabinetu i działało to dziwnie uspakajająco na Tokarowa. Cóż robić—przyzwocił się do ich widoku. Smutno i nudno mu było teraz, gdyby zamiast nagle Fanni głoś melodyjny, zadający tak często dziecinne jeszcze pytania. W wieczorami czasem czytała głośno, podczas gdy przyrządzał ładunki.

Lampa, okryta niebieskim abażurem, rzuciła światło miękkie na jej szczupłą twarzyczkę, ciepło było w pokoju i w zapach fiołków, jej ulubionych perfum, rozniósł się dookoła. A za oknami wyla burza, potrząsając okiennicami, i rozlegał się gromy pomruk Koldzatkii, której wody zasilone deszczami i śniegiem, weszły i wystąpiły z brzegów. W takie dni dobrze i przytulnie było na posępnej stacji, tak szczęśliwie, jak nigdy nie było. — Wujaszku Jasiu, — odezwała się Fanni, odkładając książkę i patrząc oczami promiennymi na Tokarowa. — Co, droga Fanni? — Czemu wujaszek nie kupi sobie takiego konia jak Almazor Aniczkowa. Ten „Krasawczyk“ jest zupełnie do niczego. Wstyd na nim jeździć. — Nosi mnie jednak — odrzekł krótko, głosem niezadowolonym. — Nosi, — przedrzędniała go. — Wstydź się wujaszku, czyż nie miał

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Najnowsza atrakcja sezonu. „Czy pani mieszka sama?“

Najnowsza atrakcja sezonu. „Czy pani mieszka sama?“

Gotówkę w każdej sumie od 100 do 60000 złotych ulokujemy natychmiast z gwarancją zwrotu w żądane walucie. Zabezpieczenie solidne. Dom Handl. Kom. „ZACHETA“

ul. Tatarska 20. Portowa 14. telef. 9-05.

Gotówkę w każdej sumie od 100 do 60000 złotych ulokujemy natychmiast z gwarancją zwrotu w żądane walucie. Zabezpieczenie solidne. Dom Handl. Kom. „ZACHETA“

Dnia 25 IV 1926 roku o godzinie 12 w sali Stowarzyszenia Techników w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 33, zgodnie z art. 27 Statutu L. O. P. P. odbędzie się zwyczajne ogólne zgromadzenie komitetu wojewódzkiego wileńskiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa, składające się z delegatów komitetów powiatowych L. O. P. P.

Porządek dzienny:

- 1. Zagajenie. 2. Wybór prezydium. 3. Sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Komitetu Wojewódzkiego. 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wnioski dla Zarządu o absolutorjum. 5. Sprawozdanie Wojewódzkiej Rady Nadzorczej. 6. Zatwierdzenie programu działalności i preliminarza budżetowego na rok 1926 ty. 7. Uzupełniające wybory Zarządu Komitetu Wojewódzkiego. 8. Wybory Komisji Rewizyjnej. 9. Wybory delegatów na ogólne zgromadzenie do Warszawy. 10. Uchwalenie dyrektyw dla delegatów. 11. Wolne wnioski.

Dla wszystkich członków L. O. P. P. i gości wstęp wolny.

MEBLE

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.

Wielka sensacja doby obecnej. Tragiczny trójkąt małżeński. 10 aktów tragedia o erotycznym rozmachu.